

Z WYRAZEM CZCI NAJGŁĘBSZEJ W HOŁDZIE. UWAG KILKA O KSIĄŻCE ANNY GRUCY O DEDYKACJACH W KSIĄŻCE POLSKIEJ OKRESU ZABORÓW

Anna Gruca, „Poświęcenie pisem drukowanych zwyczaj wprowadził...”. *Drukowane dedykacje w książce okresu zaborów*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2021, 367 ss., il.

<https://doi.org/10.19195/0080-3626.67.15>

Rozpocznę recenzję najnowszej publikacji Anny Grucy od krótkiej prezentacji jej sylwetki naukowej, skupiając się przede wszystkim na penetrowanych przez autorkę obszarach badawczych, które z upływem lat rozszerzały się, osadzały na pograniczu realizowanych przez nią tematów, by w efekcie końcowym stworzyć nową perspektywę. Początkowo dotyczyły one szeroko rozumianej historii książki<sup>1</sup>, biografistyki oraz dziejów ruchu wydawniczego, głównie w kontekście Krakowa i Galicji okresu autonomii galicyjskiej i dwudziestolecia międzywojennego<sup>2</sup>. W kolejnych latach zainteresowania badawcze autorki recenzowanej książki zaczęły koncentrować się wokół zagadnień odnoszących się do książki i czasopism dla ludu w XIX wieku<sup>3</sup>, cech i budowy dziewiętnastowiecznej książki oraz zagadnień teoretycznych badań nad książką<sup>4</sup>. Warto podkreślić, że badania te, zróżnicowane problemowo, osadzone czasowo głównie w okresie autonomii galicyjskiej, uwzględniają zjawiska zachodzące w różnych sferach komunikacji społecznej.

I nie są one wyizolowane, lecz, jak już wspomniano, przenikają się lub są transferowane pomiędzy sobą, by w efekcie wyznaczyć nową jakość. Świadczy to o dużej umiejętności wieloaspektowego oglądu badanego problemu. Wspólnym natomiast fundamentem łączącym obszary zainteresowań naukowych Anny Grucy są bogate i zróżnicowane źródła historyczne, znakomicie dobrane oraz wykorzystane w stopniu satysfakcjonującym użytkownika. Umiejętność ta to przede wszystkim efekt wieloletniego bibliograficznego doświadczenia, zarówno w aspekcie badawczym, jak i organizacyjnym. Badaczka bowiem od 1990 roku jest członkiem zespołu autorów opracowujących bieżącą *Bibliografię Historii Polskiej*. Do jej zadań należy przygotowywanie opisów artykułów z części czasopism i wydawnictw ciągłych, polskich i ukazujących się za granicą, a zawierających teksty dotyczące szeroko rozumianej polskiej historii.

Owo wzajemne przenikanie się różnorodnej tematyki badawczej, które jest wyrazistą cechą całej twórczości naukowej autorki recenzowanej książki, nie jest przypadkowe. Jest natomiast logiczną i konsekwentną realizacją wytyczonych planów naukowych oraz erudycji w sposobie upowszechniania efektów pracy naukowej. Dlaczego o tym piszę?

<sup>1</sup> M.in. monografia *Księgozbiór Stanisława Wyspiańskiego* (Kraków 1991).

<sup>2</sup> Największymi osiągnięciami autorki były tutaj monografie *Spółka Wydawnicza Polska (1890–1916) — wydawnictwo krakowskich konserwatystów* (Kraków 1993) i *Nakładem własnym... Autorzy jako wydawcy swoich prac w Krakowie w dobie autonomii galicyjskiej* (Kraków 2007).

<sup>3</sup> Były to m.in. artykuły poświęcone galicyjskim pismom dla ludu z końca XIX wieku: „Gwiazda Katolicka” (2009), „Krakus” (2009) i „Nowy Dzwonek” (2020) oraz artykuł *Cechy książki dla ludu na przełomie XIX i XX wieku* (2014).

<sup>4</sup> M.in. artykuły *Metoda biograficzna w badaniach nad dziejami książki okresu zaborów* (2007) i *Krakowskie katalogi księgarskie doby autonomii galicyjskiej. Typologia, wartość źródłowa w kontekście przemian form informacji o dawnej książce* (2009).

W jakim zakresie sygnalizowane powyżej wątki znajdują odbicie w recenzowanej książce? Autorka bowiem wykorzystwała w niej wszystkie atuty doskonałego od lat warsztatu badacza, specjalizującego się w szeroko rozumianej i traktowanej wieloaspektowo historii książki, z jednej strony jako nośnika określonych treści, z drugiej zaś — materialnego wytworu, odzwierciedlającego specyfikę epoki, także w aspekcie estetycznym. Tym samym zachowuje pewną ciągłość badawczą, która nacechowana jest zarówno oryginalnością myśli, jak i rzetelnością w dokumentowaniu i dowodzeniu<sup>5</sup>.

Już sam pomysł napisania książki uważam za bardzo interesujący, zwraca tu uwagę przede wszystkim zawarty w tytule fragment cytatu, wskazujący na wytyczony aspekt badań. Punktem wyjścia do realizacji tego projektu badawczego było przygotowanie bazy książek zawierających drukowane dedykacje. Liczy ona ok. 2600 pozycji, będących podstawowym źródłem do badań, celem których stało się określenie struktury dedykacji, ich ukształtowania typograficznego i miejsca w książce, zbadanie potencjału informacyjnego dedykacji i powiązania z kulturą książki epoki. Baza stworzona została na podstawie bibliografii rejestrujących dziewiętnastowieczne piśmiennictwo, a mianowicie: *Bibliografii polskiej. Stulecie XIX* Karola Estreichera, „Przewodnika Bibliograficznego” oraz *Bibliografii literatury polskiej Nowy Korbut*. Badaczka wyjaśnia, że w analizie uwzględniła także kilkanaście interesujących przykładów dedykacji pochodzących z początku wieku XX. Autorka co prawda przyznaje, że nie jest to komplet dziewiętnastowiecznych publikacji z dedykacjami, ale to i tak duża grupa, na podstawie której można już pokusić się o wyciągnięcie ważnych oraz interesujących wniosków. Niewątpliwie jest to słuszne podejście, wszak nie w ilości, ale w sposobie rozbioru i analizy, wartości oraz oryginalności wysnutych wniosków tkwi sukces przedsięwzięcia.

Monografia liczy 367 stron i składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, wyodrębnionych na podstawie kryterium problemowego, oraz zakończenia. Ponadto znajdziemy w książce wykaz wykorzystanej literatury przedmiotu i źródeł, spis cytowanych książek z dedykacjami, spis ilustracji, indeks nazwisk oraz streszczenie w języku angielskim. Książka ukazała się nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, a jej recenzentem wydawniczym była prof. dr hab. Maria Juda. Materiał badawczy, na którym opiera się rozprawa, to przede wszystkim dedykacje, listy i przedmowy dedykacyjne oraz związane z nimi teksty. Czynnikiem motywującym do realizacji zadania badawczego był fakt, jak przyznaje A. Gruca, iż drukowane dedykacje zamieszczane w dziewiętnastowiecznej książce nie cieszyły się dotychczas zbyt dużym zainteresowaniem bibliologów. Niewiele miejsca poświęcił im znakomity badacz Janusz Dunin, analizujący cechy wydawnicze książki, podobnie Elżbieta Słodkowska, choć ta ostatnia doceniła ich badawczą atrakcyjność. Informacje o dedykacjach, stwierdza we wstępie autorka, pojawiają się natomiast w pracach poświęconych analizie repertuaru wydawniczego, produkcji określonej drukarni czy ukształtowania typograficznego druków, ale głównie w odniesieniu do epoki staropolskiej. Znacznie częściej, wskazując przede wszystkim na Renardę Ociczek, zdaniem badaczki interesowali się dedykacjami historycy literatury. Z opracowań

---

<sup>5</sup> Autorka w formie zapowiedzi opublikowała artykuły: *Drukowane dedykacje w XIX-wiecznej książce jako źródło do badań kultury książki epoki* (2018) oraz *Drukowane dedykacje w XIX-wiecznej książce jako forma polecenia książki* (2021).

historycznoliterackich, dotyczących drukowanych dedykacji, autorka wspomina ponadto teksty Henryka Markiewicza, Jana Trzynadłowskiego. A. Gruca oczywiście nie kwestionuje dokonanych przywołań autorów, podkreśla natomiast atrakcyjność sugerowanych przez nich nowych obszarów badawczych. Już z tej bardzo pobieżnej prezentacji wyłania się pierwszy wniosek, iż wartość recenzowanej książki polega na tym, że stanowi pierwszą próbę całościowego ujęcia zawartego w jej tytule problemu. Oczywiście z perspektywy bibliologii historycznej.

We wstępie badaczka wyjaśnia motywy zainteresowania się tematem, jak również uzasadnia przyjęte cele i założenia badawcze. Stara się przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie, „w jakim stopniu dedykacje łączyły się z życiem kulturalnym i społecznym epoki”, w której powstały. Przyjęła bowiem słuszne założenie, że skoro książka jest wytworem epoki, to również dedykacje, stanowiące element jej struktury, odzwierciedlają specyfikę okresu, w którym powstały. Istotne jest natomiast nowe podejście, czyli wskazanie ich wewnętrznej budowy, lokalizacji w strukturze książki, ewolucji treściowej, typologii adresata, a także motywów zamieszczania.

Wskazane powyżej cele i założenia badawcze wpłynęły na układ rozprawy. W rozdziale pierwszym, o tytule „Struktura drukowanej dedykacji i jej miejsce w książce”, przeprowadzona została analiza zawartości wyznaczonego zbioru dedykacji oraz określono ich miejsca w obrębie książki, ze szczególnym uwzględnieniem przypadków nietypowego ukształtowania typograficznego bądź lokalizacji. W dalszej części badaczka omówiła strukturę dedykacji, w której wyróżnia się, podobnie jak w liście — autora, treść oraz adresata. Pozwoliło to na wskazanie przede wszystkim zasadniczej zmiany, jaka nastąpiła w XIX wieku w przesłankach zamieszczania dedykacji: przestały one być sposobem na pozyskanie mecenasów albo wyrazem podziękowania za finansowe wsparcie publikacji dzieła. To także prezentacja swobodnego *savoir-vivre* dedykacyjnego. Badaczka w tym miejscu zwróciła uwagę na jeszcze jedną istotną kwestię. Otóż, jej zdaniem w kompozycji dedykacji istotna była nie tylko treść, lecz także „forma wyrażająca się w odpowiednim ukształtowaniu typograficznym”, co nie zawsze skutkowało eleganckim wyglądem. Obiektami zainteresowania autorki stali się zarówno autorzy dedykacji (autorzy książki, tłumacze, wydawcy, nakładcy), jak i adresaci. Tych ostatnich dzieli na indywidualnych (członkowie rodzin, nauczyciele i mistrzowie, autorytety, uczniowie, mecenas) oraz zbiorowych (osoby połączone np. wspólnym zawodem, instytucje). Prezentacja każdej kategorii okraszona została licznymi przykładami. Różne dające się zidentyfikować przyczyny dedykowania książki autorka przywołała w końcowych fragmentach rozdziału, klasyfikując je jako wynikające z osobistych więzów (wyrażenie przyjaźni, chęć uczczenia bliskich zmarłych) oraz okolicznościowe, związane z wydarzeniami epoki.

Dostrzegam jednak w tej części pewne braki. Chodzi o nieobecność analizy ilościowej zgromadzonego materiału — ogólnej i szczegółowej. W przypadku tej ostatniej chodziłoby o prezentację wielkościami wyodrębnionych przez autorkę kategorii, procentowy udział każdej z nich w ogólnym zbiorze, wskazanie zmian ilościowych zachodzących w ich obrębie. Stosowanie określeń typu „dużo”, „wiele”, „często” nie jest precyzyjne. Odbiorca wyposażony w sugerowane dane miałby wyobrażenie o skali badanego zjawiska, jego natężeniu i trendach rozwojowych. Byłaby to również graficzna prezentacja całej strategii badawczej.

W rozdziale drugim zatytułowanym „Dedykacja jako źródło wiedzy o książce i jej twórcach” autorka wskazała na możliwości wykorzystania drukowanych dedykacji jako ważnego i cennego źródła informacji, zarówno dotyczących samej książki, jak i jej autora czy współtwórców (bibliograficzne, wskazujące na okoliczności powstania dzieła, źródła inspiracji oraz finansowania). Interesujące wyniki uzyskała, badając związki adresata i zawartości dedykacji z treścią książki, co w konsekwencji pozwoliło określić sposób doboru adresatów, pokazało różnego rodzaju koligacje rodzinne, towarzyskie, udział autorów w życiu literackim, sprawowane funkcje, ich aktywność naukową, organizacyjną itp. Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Otóż, dla badaczy różnych specjalności dedykacje stanowią źródło informacji o samym procesie twórczym — dedykacja mogła zawierać podziękowanie nie tylko za zachętę, inspirację czy finansowe wsparcie, ale też za merytoryczną opiekę i rzeczową krytykę. Dedykacje dają także możliwość ustalenia daty powstania tekstu, różnicy czasowej między tym okresem a datą publikacji. Osobny fragment autorka poświęciła problemowi mecenatu w powiązaniu z rodzajem się wówczas zawodem pisarza, wskazując również możliwość wykorzystania dedykacji w badaniach ówczesnych źródeł finansowania publikacji naukowych. Wnioski i uwagi autorka popiera licznymi cytatami, które z kolei stanowią punkt wyjścia do nakreślenia historycznego kontekstu, przywołania okoliczności wyjaśniających związki oraz zależności między autorem tekstu a adresatem dedykacji. Wymagało to prześledzenia życiorysu każdej cytowanej w pracy postaci, skrupulatnego wyluskania przydatnych w narracji danych, rozproszonych w różnych źródłach i opracowaniach.

W realizacji wytyczonych celów pracy kolejne rozdziały A. Gruca oparła na analizie treści dedykacji, tym samym wskazując je jako cenne źródło do badania życia naukowego, kulturalnego czy społecznego epoki. W konsekwencji tak przyjętego porządkowania treści wyodrębniła: dedykacje pochodzące od osób ze świata nauki i takim poświęcone (rozdział trzeci pt. „Życie naukowe w świetle dedykacji”), dedykacje związane z życiem literackim epoki (rozdział czwarty pt. „Obraz życia literackiego w dedykacjach”), dedykacje o charakterze patriotycznym (rozdział piąty pt. „Zasługi dla Ojczyzny i społeczeństwa”). Z tym ostatnim powiązała dedykacje dokumentujące działalność kolekcjonerów ojczywych pamiątek.

Dla autorki niniejszej recenzji szczególnie interesujący poznawczo był rozdział trzeci, w którym badaczka wyodrębniła informacje dotyczące trzech zagadnień: autorytety naukowe, uczniowie swoim profesorom, wydarzenia naukowe. To swoista karta z dziejów nauki polskiej zaprezentowana z innej perspektywy. Badaczka wymienia nie tylko książki wyposażone w dedykacje, ale przywołuje też czasopisma. W okresie zaborów redakcje periodyków naukowych skrupulatnie odnotowywały wszelkie ważne rocznice, jubileusze, wydarzenia, dokumentując tym samym zachowanie ciągłości narodowej, także na niwie naukowej. Te interesujące ustalenia możemy zakwalifikować do historycznej socjologii nauki — są to grupy tematyczne: autorytet w nauce, szkoły naukowe, relacja mistrz–uczeń. Są to zjawiska coraz rzadsze we współczesnej nauce, a jeśli wciąż mają miejsce, to ich postrzeganie ma dziś nieco inny wymiar. Zakres przedstawionych w tym fragmencie treści podpowiada realizację pomysłu na uzupełnienie prezentowanych badań o dedykacje w czasopismach.

W rozdziale czwartym badaczka prezentuje zawarty w dedykacjach obraz życia literackiego, analizuje kolejno różne jego przejawy, głównie salony literackie, ich twórców,

a także uczestników, skupia uwagę na zjazdach literackich, jubileuszach, o których informacje przetrwały w tego typu komunikatach. Dedykacje traktuje również jako wyraz uznania dla innych twórców, szczególną uwagę skupiając na Józefie Ignacym Kraszewskim. A Gruca stwierdza: „Kraszewskiego nie tylko czytano. Był on dla wielu autorytetem” (s. 189). Stwierdzenie to obrała jako punkt wyjścia do dwuaspektowej analizy — z jednej strony ukazała pisarza jako adresata dedykacji, z drugiej zaś jako ich autora, wprowadzając tym samym do obiegu naukowego znane zapewne, ale nie w takim zakresie i ujęciu, informacje biograficzne. W osobnym natomiast podrozdziale A. Gruca zajęła się aktorami, reżyserami i dyrektorami teatrów.

Rozdział piąty, ostatni, zawiera analizę dedykacji jako świadectwa patriotyzmu. Pojawiały się one w dziełach byłych powstańców, konspiratorów, zesłańców i adresowano je do osób wspierających wszelką niepodległościową działalność. Nawiązywały zarówno do historycznych wydarzeń, które przyniosły chlubę narodowi polskiemu, jak i zdarzeń, które przyczyniły się do utraty niepodległości państwa. Bardzo interesujący fragment, szczególnie bliski autorce recenzji, dotyczy kolekcjonerstwa różnego rodzaju dóbr kultury, w tym zbiorów bibliotecznych i bibliofilstwa, działalności wydawniczej. To także fragment z dziejów mecenatu polskiego, który w XIX wieku był nie tylko udokumentowaniem patriotycznej postawy, ale przede wszystkim potwierdzeniem wspólnoty narodowej i historycznej. Rozdział zamyka prezentacja obecnych w dedykacjach nazwisk, zasłużonych dla języka polskiego i oświaty. Wymienione w nich osoby, w ocenie nadawców, spełniały swój obywatelski obowiązek zmierzający do podniesienia poziomu oświaty z jednej strony, z drugiej zaś do ochrony i popularyzacji wiedzy o języku polskim. Całość zamyka krótkie, syntetyczne podsumowanie, zawierające ważne wysnute w toku prowadzonych badań ustalenia.

Istotną część monografii stanowi obszerna, licząca niemal 900 pozycji, bibliografia książek z dedykacjami cytowanymi w rozprawie. Przy opisie bibliograficznym autorka podała informację o adresacie dedykacji. Bibliografia ta, podkreślam z całą mocą, stanie się zapewne inspiracją dla badaczy różnych specjalności.

Anna Gruca w wyniku uważnej i wieloaspektowej analizy zagadnień objętych tematem pracy czyni jasne i zasługujące na akceptację ustalenia merytoryczne. Podzielim pogląd autorki, że oprócz wymienionych powyżej możliwości wykorzystania drukowanych dedykacji zawierają one ślady istotnych dla ówczesnego społeczeństwa problemów różnej natury. Pewne natomiast uwagi polemiczne może wywołać przyjęty system klasyfikacyjny adresatów. Tym bardziej, że niektóre nazwiska pojawiają się w kilku miejscach.

Opiniowana monografia stanowi wyjątkowo wnikliwą i udaną pod względem wartości merytorycznej próbę wieloaspektowej analizy tytułowego zagadnienia, jest oryginalnym i twórczym opracowaniem prezentującym interesujące i ważne wnioski badawcze, które niewątpliwie stanowią istotny wkład w rozwój nauki. Jest ponadto nowatorska i, jak już wspomniano, interesująca w warstwie merytorycznej oraz poprawna metodologicznie. Zachęcam do lektury.

*Grażyna Wrona*

*ORCID: 0000-0003-0004-2457*

*Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie*